

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 3 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 49.

Wągrowiec, wtorek dnia 29 kwietnia 1930 r.

Rok V.

Obecna sytuacja gospodarcza w Polsce

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą w Polsce:

Silny spadek produkcji przemysłowej, który wystąpił w styczniu i w lutym, trwał również i w marcu rb. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej spadł z 108,3 w lutym do 102,8 w marcu rb. — O ile można sądzić na podstawie danych o liczbie bezrobotnych, proces redukowania wytwórczości odbywał się w poważniejszych rozmiarach do końca marca, już bowiem z początkiem kwietnia rb. nastąpiło wydatne osłabienie niżkowej tendencji produkcji, obliczonej z uwzględnieniem normalnych wahań sezonowych.

Sytuacja na rynku pieniężnym uległa w marcu dalszej poprawie. Silnie zmniejszone zapotrzebowanie kredytów zwłaszcza kredytów w rachunkach bieżących, przy równoczesnym dalszym wzroście wkładów, skłoniło banki z jednej strony do obniżenia stopy procentowej pobieranej od kredytów, udzielanych poważniejszym klientom, znacznie ustawowego maksimum (12%), z drugiej zaś — do dość intensywnego wpłacania kredytów zagranicznych. Proces wpłacania kredytów zagranicznych, gotówkowych przez banki, a towarowych przez importerów, przybrał w ostatnich czasach poważniejsze rozmiary, wywołując silny spadek rezerw dewizowych Banku Polskiego pomimo tego, że bilans handlowy jest od 9 miesięcy aktywny. W związku z poprawieniem się sytuacji na rynku pieniężnym kursy wszystkich papierów procentowych wykazały w marcu dalszy silny wzrost, który trwał prawie do połowy kwietnia.

Pomimo znacznej poprawy sytuacji na rynku pieniężnym wypłacalność uległa w marcu pewnemu pogorszeniu. Ogólny spadek weksli protestowanych podniósł się z 12,8 proc. w lutym do 14,4 w marcu. Odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim wykazuje po wyeliminowaniu sezonowości wzrost z 5,64 proc. w lutym do 6,03 proc. w marcu. Wzrost ten tylko częściowo może się tłumaczyć dalszym nagromadzeniem się zapasów w niektórych branżach, przede wszystkim w gałęziach związanych z ruchem budowlanym, oraz w branży papierniczej, lub też trudnościami zbytu, jak w kandelu węglem. Główną przyczyną pogarszania się wypłacalności jest zapewne wyczerpanie finansowe przedsiębiorstw, będące rezultatem długiego trwania przesilenia. Wzrostowi protestów towarzyszy więc równoczesny wzrost upadłości i nadzorów sądowych, a szczególnie silny w branży włókienniczej.

W położeniu ludności rolniczej koniec marca i pierwsza połowa stycznia przyniosły lekkie odprężenie, a to dzięki stosunkowo wyższemu cenom zbóż i przyznanym odroczeniom niektórych płatności. Brak jednakże dotąd jakichkolwiek symptomów trwałej poprawy położenia, które kształtować się będzie w przyszłości zależnie od urodzaju, niedającego się jeszcze przewidzieć, a także od tego, czy i w jakim stopniu uda się osłabić zagrażające ku końcowi 1930 r. przesilenie na rynku trzody chlewnej.

W gałęziach produkcji dóbr spożycia obniżenie stanu zatrudnienia było już w marcu stosunkowo niewielkie (z 95,4 do 93,8). W branży włókienniczej produkcja już od dłuższego czasu utrzymywała się na niskim poziomie, umożliwiając intensywną likwidację zapasów w handlu hurtowym i detalicznym. Obroty w handlu materiałami włókiennymi wykazały w marcu pewien ponad sezonowy wzrost; przewozy kolejowe tkanin podniosły się z 76,3 w lutym — do 82,6 w marcu co zdaje się wskazywać na to, że procesy likwidacyjne w włókiennictwie zostały już w zasadzie ukończone. W branży papierniczej natomiast produkcja utrzymuje się dotychczas na zbyt wysokim poziomie, wskutek czego rozpoczęła się redukcja wytwórczości w fabrykacji papieru. Gałęzie produkcji dóbr spożycia po uwzględnieniu redukcji pracy w przemyśle papierniczym, rozpatrywane jako całość będą już wykazywały tendencję raczej do zwiększenia wytwórczości.

Również Sowiety protestują przeciwko podwyżce cel niemieckich

Berlin, 28. 4. Oficjalny organ sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Berlinie ogłosił ostry protest przeciwko niemieckiej polityce celnej a zwłaszcza przeciwko stosowaniu przez rząd niemiecki systemu cel ruchomych. System ten, jak oświadcza organ sowiecki, wprowadza chaos w stosunki gospodarcze między Sowiety a Niemcy.

Polemizując z wywodami organu przedsta-

wicielstwa handlowego, „Deutsche Tagesztg.” oświadcza, że dotychczasowe transakcje handlowe z Rosją sowiecką okazały się tak ryzykowne dla strony niemieckiej, iż protest moskiewski uważać można za niezwykle próbę wymuszenia, do której Niemcy nie mogą przywiązywać większej wagi.

Plan przewozów kolejowych na maj

W dniu 15 bm. odbyło się w Ministerstwie Komunikacji okresowe posiedzenie komisji międzyministerialnej w sprawie opracowania planu przewozów za okres miesiąca maja br.

Norma przewozów za miesiąc maj na podstawie danych za lata ubiegłe ustalona została w ilości 16.450 wagonów 15-tonowych średnio dziennie w dniu kalendarzowym, z tego na ładunek na P. K. P. 14.500 wagonów, ładunek w obrębie

Wolnego Miasta Gdańska 300 wagonów, przyjęcia od kolei zagranicznych 600 wagonów i tranzyt przez Polskę 1050 wagonów. W tej liczbie norma ładunku węgla pozostawiona na miesiąc maj w wysokości 8100 wagonów na dzień roboczy.

Kontyngent wywozu węgla przez Gdańsk i Gdynię pozostawiono w dotychczasowej wysokości tj. 730.000 ton miesięcznie.

Atrakcja działu maszyn roln. na Targach w Poznaniu

Z pośród pewnych atrakcyj działu maszyn rolniczych na tegorocznych Targach w Poznaniu, wymienić należy polski siewnik, przy którym zastosowany jest, jako nowość, hektaromierz, pozwalający na zupełnie dokładne kontrolowanie zasianej przestrzeni pól. Następną nowością jaką ujrzymy na Targach w tym dziale, to nowa serja pługów kolesnicowych. Nowe pługi różnią

się od dawnych przede wszystkim okładnicami, które są pancerne. Prócz tego pługi te posiadają następujące ulepszenia: kółka o szczelnych piastach, grządziel ze stali o wysokiej wytrzymałości, os przedkową dzieloną, co pozwala na wypionowanie kół przy wszelkich głębokościach orki.

—0—

Niemcy wykupują prasę wiedeńską

Berlin, 28. 4. Komunistyczna prasa krytykuje niezwykle ostro istniejący ostatnio projekt zakupienia przodującego pisma wiedeńskiego „Neue Freie Presse” przez Ullsteina, przyczem rząd Rzeszy zamierza ponieść część kosztów zakupu. Wydawca „Neue Freie Presse” dr. Benedikt bawił niedawno w Berlinie i odbył szereg konferencji zarówno z dyrektorami Ullsteina jak też z władzami niemieckimi. Pisma komunistyczne uważają za wielki skandal wydawanie

funduszy rządowych, a więc podatników, na popieranie prywatnych interesów Ullsteina.

Dzisiejsza „Berlin am Morgen” zapytuje, jakie gwarancje da Ullstein rządowi, aby spełniać życzenia władz w stosunku do „Neue Freie Presse”. Dla uzupełnienia tej wiadomości trzeba wiedzieć że zmarły minister Stresemann utrzymywał bardzo bliskie stosunki z „Neue Freie Presse”, która straciła swoją dawną niezależność polityczną już przed szeregiem lat.

Rozstrzygnięcie konkursu dla kolejarzy — wynalazców

Warszawa, 28. 4. (ISKRA) Od pięciu lat odbywają się w ministerstwie komunikacji doroczne konkursy dla pracowników polskich kolei państwowych na wynalazki, wnioski i projekty, zmierzające do osiągnięcia lepszych wyników pracy i większego bezpieczeństwa na kolejach. Ostatnio rozstrzygnięto 5-ty z rzędu taki konkurs.

Z pośród 184 rozpatrzonych prac nagrodzono pieniężnie 48 prac. Ogółem na konkurs ten nadesłało swe prace 120 pracowników kolejowych, a jest to znacznie więcej, aniżeli nadesłano prac na konkursy poprzednie.

Do najwybitniejszych prac zaliczyć należy: 1) projekt elektroautomatycznego urządzenia do pompowania wody na kolejowych stacjach wodociągowych inżyniera Giełżyńskiego, już

z wielką korzyścią zastosowany w warszawskiej dyrekcji kolejowej;

2) przyrząd do badania wytrzymałości haków i wkretów oraz podkładów do szyn, inżyniera Ryszarda Wisznickiego oraz podany przez niego nowy sposób umocowania szyn do podkładów;

3) kilka projektów inżyniera Klemensa Weina ze Stanisławowa, dotyczących sygnalizacji i hamowania wagonów na stacji.

Pozatem zanotować należy cały szereg prac nadesłanych na konkurs, a dotyczących udoskonalenia konstrukcji taboru lub toru kolejowego, rozmaitych pożytecznych urządzeń warsztatowych lub dotyczących naprawy tory, oraz różnych udoskonaleń z dziedziny sygnalizacji.

W gałęziach produkcji dóbr wytwórczych w marcu wystąpiło silniejsze niż przedtem zmniejszenie zatrudnienia. Produkcja tych dóbr spadła ze 125,5 w lutym — do 115,8 w marcu, wzrosły jednak przewozy kolejowe (z 96 do 106,8), a więc trwająca w tej dziedzinie dysproporcja między rozmiarami produkcji a zbytu znacznie się zmniejszyła, jakkolwiek nie została jeszcze całkowicie ujęta. Zapasy wykazują dalszy wzrost, sytuacja więc tych gałęzi jest nadal napięta. — Konjunktura w gałęziach produkcji dóbr wytwórczych oraz w górnictwie węglowym, którego sytuacja na najbliższą przyszłość uzależniona jest od stanu uruchomienia związanych z ruchem budowlanym gałęzi a przede wszystkim od stanu

zatrudnienia w hutnictwie żelaznym, jest w obecnej chwili w bardzo znacznym stopniu zależna od inwestycji, finansowanych ze środków publicznych. Fundusze państwowe, przeznaczone w r. b. na inwestycje państwowe oraz na zasilenie funduszu budowlanego B. G. K., są niższe niż w r. ub. Jeżeli więc nie zostaną znalezione większe środki na sfinansowanie ruchu budowlanego, to, zważywszy na trwający dotychczas proces nagromadzenia się zapasów dóbr wytwórczych, należałoby się jeszcze w ciągu najbliższych miesięcy liczyć z możliwością dalszego ograniczania wytwórczości w gałęziach związanych z ruchem budowlanym, oraz w górnictwie węglowym.

Moralność Stronnictwa Narodowego

pod znakiem kielni, niemieckich srebrników i nadużywania imienia Pana Boga

Metody walki, stosowane przez Stronnictwo Narodowe, oczekują wprost brudem moralnym. Ludzie tego obozu doszli do tak niepojętego zakłamania wewnętrznego, że każdy środek wydaje im się godziwy.

Ponieważ złodziej broni się okrzykiem: Łapaj złodzieja! — „narodowcy” wszczęli kampanję w obronie moralności. „Djabeł ubrał się w ornat i ogonem na mszę dzwoni” — mówiono dawniej o takich moralistach.

Kto nie pamięta walki z masonami? W piśmach endeckich aż się roiło od artykułów pod hasłem: Precz z masonami! Czytaliśmy co dzień, że masoni gubią Polskę, że sanacja to masoneria, że Marszałek Piłsudski — to wielki mistrz, że już go giniemy, bo masoni nas sprzedadzą Niemcom i Bolszewikom. Ale jest jeszcze promyk nadziei... Na okopach św. Trójcy stoją zastępy „narodowcy” i te do ostatniej kropli krwi będą walczyć z szatańskimi rycerzami kielni i trójkąta.

Tymczasem minął jeden i drugi rok rządów Marszałka Piłsudskiego i okazało się, że masoni, wypowiedzieli walkę sanacji w imię oddania rządów nad Polską w ręce socjalistów. Wielki mistrz, senator PPS p. Strug zagroził przeciw reżimowi. Jego mowę z entuzjazmem powtórzyły endeckie dzienniki i od tej chwili przestały pisać o masonerii. Nie atakują socjalizmu, tylko idą ramię przy ramieniu z żydem Liebermanem i żydem Diamandem, to dlaczegożby nie miały współdziałać z masonem i socjalistą Strugiem i z całą jego Wielką Łożą? Może miałyby ich powstrzymać „moralność w życiu politycznym”? To jest towar na eksport. Można go wreszcie użyć w celu zawracania głowy polskim mieszczaństwom dla których w „Kurjerku” to święte, ale na własny użytek? Takich naiwnych wśród endecji niema.

„Niema moralności i niema praworządności i niema prawa, bo Sejm jest skrupowany krypto-dyktaturą Marszałka Piłsudskiego” — dowodzi endecja. Wynika z tego jak dwa razy dwa cztery, że sejm jest wyrazicielem najwyższym wszystkich cnót. My wprawdzie jesteśmy innego zdania, ale przynajmniej chętnie, że sejmowi raz jeden udało się sprawiedliwie zawyrokoować, gdy napiętnował działalność Korfanteo. Sąd Marszałkowski wykazał jasno jak na dłoni, że pan Wojciech Korfanti, wydawca katowickiej „Polonji” brał od Niemców godzinowe pieniądze na wydawanie tego pisma.

P. Korfanti bierze je dalej. Szerzy z łamów „Polonji” program separatystyczny i uprawia wściekłą agitację antypaństwową. I kto jest jego cichym sprzymierzeńcem? Któżby jak nie supermoralne Stronnictwo Narodowe. Przy nadchodzących wyborach do sejmu śląskiego, endecy nie wystawili własnych list i popierają Korfanteo. Tanio i wygodnie.

Niemcy płacą, a „narodowcy” walczą o praworządność i o oderwanie Górnego Śląska razem z p. Korfantym, pacholkiem baronów węglowych.

Wszyscy wiedzą, że nikt nie jest tak katolicki, nawet sam Papież, jak endecja. Czy to dziwne? Są moralni, są etyczni, są praworządni, czy więc nie muszą być najbardziej religijni?...

„Kurjer Poznański” w numerze świątecznym zamieścił artykuł p. t. „Zwycięstwo Prawdy”. Czytamy w nim:

„Obłudny pokój, — dzisiaj pseudopacyfizmem mógłby być nazwany — zjednoczył w celach zbrodni Heroda, sceptycznego Piłata oraz żydo-

wska inteligencję duchowną i świecką, w dużej mierze podlegającą pogańskiej doktrynie. Pozór ruchu masowego nadawał tłum, kupiony subwencjami i obietnicami, a już zaczynający smakować w darmowych igrzyskach i chlebie”.

„W takich warunkach odbywał się proces Chrystusowy”.

„Wytworzyła się naokoło Jezusa dziwna atmosfera bierności i duchowego bezwładu. Wtedy gdy drugi obóz mobilizował się, spętywał się węzłami wspólnych zbrodni, aby stoczyć walkę na śmierć i życie o zagrożone — w swoim mniemaniu — łuste garnce wpływów, posad, zaszczytów”.

„Chrystus złożony w grobie”.

„Z kramarską ostrożnością mobilizują zwycięzcy cenzurę i milczenie, rotę strażniczą”.

Nie potrzeba być specjalnie domyslnym aby odgadnąć tak przejrzystą alegorię. Herodem, Piłatem i żydami jest sanacja, a Chrystusem... Stronnictwo Narodowe...

Każdy numer „Kurjera” jest tak naszpikowany obelgami na nasz obóz, że jedna więcej

kolumnia nie robi na nas wrażenia. Tem niemniej nie możemy puścić płazem porównywania Stronnictwa Narodowego do Chrystusa. Wprawdzie Jezus Chrystus zawisł na krzyżu między dwoma łotrami, a endecja współdziałała z masonami i niemieckimi sprzedawcami, jednak z tego nie wynika, aby się zgodzić na publiczne pohafbienie Imienia boskiego.

Doprawdy nie wiemy, jak to nazwać? Stosować najbardziej podle metody walki, posługiwać się najwstrętniejszymi oszczerstwami, rzucić na przeciwników, najbardziej podle potwarze, wywieszać sztandar walki z socjalizmem, masonerią, żydami i Niemcami, i jednocześnie z nimi współpracować, a potem mieć tak bezgraniczną czelność, takie już obłąkanie, aby siebie nazwać Prawdą i Chrystusem!!!!

Tak wygląda w świetle prawdy moralność obozu „narodowego”.

Ponieważ artykuł „Kurjera Poznańskiego” w ohydny sposób występuje przeciw przykazaniu „Nie będziesz wzywał Imienia Boskiego” nadaremno i budzi wśród wierzących zrozumiałe oburzenie, zwracamy się z prośbą do władz duchownych, aby zechciały zająć stanowisko.

Hugenberg przeciwko traktatowi z Polską

Berlin, 28. 4. Piątkowe posiedzenie partii nacjonalistycznej zakończyło się naogół zwycięstwem Hugenberga. Stronnictwo wyraziło mu swoje zaufanie, jak również pomocnikowi jego, przewodniczącemu frakcji parlamentarnej Niemców narodowych dr. Oberfohrenowi. W sprawie rozłamu partii podczas ostatniego głosowania uchwalono rezolucję, wyrażającą żal z powodu tego, co zaszło, ale nic więcej.

Natomiast bardzo ważne jest stanowisko Niemców narodowych pod przewodnictwem Hugenberga w stosunku do rządu oraz do spraw

polskich. Jak wiadomo, zależy rząd kanclerza Brüninga w dużej mierze od poparcia lub co najmniej od neutralności nacjonalistów. Również uchwalono m. in. rezolucję, protestującą przeciwko polityce handlowej rządu, która rzekomo przeszkadza poprawie stosunków gospodarczych. W tym proteście wyraźnie występują nacjonałisci przeciwko traktatowi handlowemu z Polską oraz przeciwko umowie genewskiej o wolnym handlu. Poza tym sprzeciwiają się nacjonałisci, rzekomo ze względów gospodarczych, dalszemu istnieniu rządu socjalistycznego w Prusach.

Stulecie państwa belgijskiego

Antwerpja, 26. 4. W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie wystawy dla upamiętnienia 100-lecia państwa belgijskiego.

Po przemówieniu min. Heymana i prezesa komitetu organizacyjnego wystawy, który zaznaczył, że Belgja z prawdziwą dumą może przedstawić zwiedzającym obraz swej wyteżonej działalności we wszystkich dziedzinach, zabrał głos król Albert, który stwierdził, że konstytucyjna Belgja może służyć jako przykład kraju, który umiał skorzystać z dobrodziejstwa niezależności. Kiedy się spojrzy na drogę, przebytą przez Belgję od 1830 r., odczuwa się prawdziwy i głęboki podziw. Następnie król powitał przedstawicieli zagranicznych, wyrażając im żywą wdzięczność za udział w uroczystościach jubileuszowych, czem dali Belgji nowy dowód swej przyjaźni.

Po przemówieniu król i królowa zwiedzili poszczególne pawilony.

Antwerpja, 26. 4. Z powodu uroczystości otwarcia wystawy, całe miasto zostało wspaniale udekorowane sztandarami różnych narodów. Ustawiono łuki tryumfalne z zieleni. Wojsko utworzyło szpaler wzdłuż ulic, któremi przechodził orszak królewski. Wszystkie okręty, stojące w porcie, podniosły bandery. Wspaniała pogoda sprzyjała uroczystości. Na ulicach zebrał się olbrzymi tłum, który owacyjnie witał orszak królewski. Nad miastem unosiły się samoloty. Dały się słyszeć strzały armatnie.

O godz. 13 król przybył do sali, gdzie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy. Wszedł on przy dźwiękach hymnu Brabanconne i wśród entuzjastycznych owacyj zebranych.

Wyjaśnienie

Proszeni jesteśmy o stwierdzenie, że doręczony w dniu 24-y m. m. Marszałkowi Piłsudskiemu dar w postaci medalu pamiątkowego IV-ych Ogólnokrajowych zawodów sportowych policji państwowej, oprawiony w postument z węgla kamiennego — nie pochodzi tylko od policji woj. śląskiego, lecz od policji całej Polski, wraz z woj. śląskim.

Katastrofa samolotu angielskiego

Londyn, 26. 4. Na lotnisku w Cranwell spadł samolot wojskowy. Dwaj członkowie załogi ponieśli śmierć.

Ogółem w bież. roku zginęło 18 lotników wojskowych.

—o—

E. Wielowieyska

49

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

Jeśli uszedł kto cało w Tarnopolu i Stanisławowie, jeśli dziełek grono otacza jeszcze rodziny znękanę, z mienia wyzute — ułanom krechowieckim zawdzięczają...

Ze czią i uwielbieniem ludność wspomina ich wzruszona. Ze czią, pogrzeby uroczyste sprawiała obrońcom, nazwiska na grobowcach ryjąc, ku pamięci wiekopomnej i chwale!

Winy zachwiał i wyrzeczeń błędnych — apatii, uczuć narodowych zaniku — zmąsły czyni rycerskie hufca owego młodzieży dzielnej, obowiązku Polaka zadość czyniącego heroicznie.

Pogotowia sanitaryjne rannych wiozły do posterunków najbliższych. Opatrzonych dalej uwoziły po ciagi. Przepelnili się lazarety.

I Herbertowi córka nieodrodna, z sanitariuszkami za szlakiem krwawym dążyła — balsamem współczucia, oliwą i winem samarytańskiego poświęcenia w akcji ratowniczej przodując.

Gdy z Tarnopola ułanów kilku zakłutych — co w ulicach, na placówce honorowej, z ręki mściwej siepaczy padli — do lazaretu najbliższego przeniesiono — z jakimże uczuciem przejęły siostry męczenników narodowych, krwi odżywczej z żył własnych utoczyć gotowe, by ich ratować.

Kiedy rannego najciężej do sali wniesiono na noszach — nad omdlałym pochylona Janka, gdyby

prądem elektrycznym rażona, drgnęła. W ściągniętych rysach ułana, na które cienie śmierci kładły się już ciche, bliskie i nad życie drogie jej rysy Witolda Horocha poznana... Młodzian zrabany okrutnie, z płucem przestrzelonem, bagnietami zszeczony, krwawnym i wybrańcem był sanitariuszki szlachetnej, uczuciem dozgonnem z nią złączony.

Trzy lata, jak rozstali się! Poświęcenie dni długich, wyrzeczenie dobrowolne, na intencję Witolda ofiarowywała. Choć usta Litwinki imienia nie wymawiała, serce pamięcią żyło. I oto leży dziś przed nią wpół martwy, bez krwi kropli zda się, z tętnem coraz słabszem...

Głowę ukochanego rękoma drżącymi podtrzymując, przeniosła go z sanitariuszem na łóżko. W usta napój orzeźwiający sączyła... Doktor rany straszliwe opatrzył, głowę pokiwał smutnie: „Godziny policzone”, — zawyrokował.

Nie łudziła się Janka.

Więc dlatego na posterunek ów głos wewnętrzny iść jej kazał — dlatego, choć wyczerpana doszczętnie, usunąć nie chciała się dotąd, a niepokój dziwny ogarniał ją wielokroć z obowiązku nad siły już zrezygnować zamierzała... Misja ostatnia, najboleśniejsza czekała ją. Witoldowi swemu oczy zamknąć młode sążone jej było. Na drogę wieczności przygotować...

Kłękła nad umierającym.

Oczy otworzył. Poznał ją. Rumieniec błądzący mu okrasiał.

— Tyżes to?... Ty, przy mnie Janko?... — rzekł w tchnieniu cichem. Sen-li to, czy jawa?

— Jam przy tobie, Witoldzie. Rannyś. Rodaków przed zbierami osłaniałeś...

— Tak. I strzelili do mnie — bagnietami prze-

szyli. Lecz nie cierpie już, skoroś ty przy mnie...

Prosił, by uniosła go na wezgiel. Narkotyk wstrzyknięty przez doktora, siły przywrócił mu sztucznie.

Uśmiechnął się. Głosem silniejszym mówił:

— Przez Kazika wiedziałem, żeś w Czerwonym Krzyżu. Nieraz marzyłem, bym ranny, pod twoją pieczą się znalazł. Marzenie spełniło się...

...A rodzice? Janusz?? Co z nim? Nic nie wiem, od czasu niewoli jego...

— Janusz, w obozie jeńców w Niemczech. Z rodzicami w kontakcie stałym. Do armji polskiej wstąpić zamierza...

— Do armji polskiej... Ah! i jam to pragnienie żywił w duszy... i jam wierzył, że wszyscy tu kiedyś pod Orła znakiem złączymy się... Zych, w legionach zawsze?...

— Ranny był ciężko. Teraz do pułku wrócił. Smutnie dumiał młody.

— ...Cośmy wszyscy przycierpieli! I jam wszak, porywem przyrodzonym wiedziony, mundur legionisty wdział... Na Niemca szedłem. Wszak wróg Moskowi równy! Nie potępiałś mnie, Janko?... — bawawczo w oczy jej patrzył.

— Nigdy! — z mocą odparła. — Za Polskę się biłeś. Dla niej poszedłeś — jak Zych, Kazik i wszyscy ochotnicy szlachetni, choć pod chorągwią inną zaciągnięci...

Odetchnął z ulgą.

— Przeszliśmy dużo. I nas obietnicami łudzone... Wasi, pod Niemcami dotąd... nam, mundury polskie rychło zdarto. Chorągiew odebrano, w żołdacy zapędziwszy. Piekło zostało w duszy. Obłąd chwycił, gdy na swoich szarżowaliśmy...

Zaginiona wyprawa lotnicza

Le Bourget, 26. 4. Lotnicy Bailly i Reginensi odlecieli do Gao celem przeprowadzenia poszukiwań zaginionej wyprawy lotniczej, o której niema wiadomości od 22 kwietnia.

Lotnicy będą po drodze lądowali w Perpignan i Barcelonie.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 29 kwietnia. Piotra m., Roberta op.
Wschód słońca godz. 4,36. Zachód słońca godzina 19,20
Wschód księżycy godz. 4,46. Zachód księżycy godz. 20,34
Środa, 30 kwietnia. Katarzyny Seneki.
Wschód słońca godz. 4,34. Zachód słońca godzina 19,22
Wschód księżycy godz. 5,05. Zachód księżycy godz. 22,01

Majowe nabożeństwo we farze odbywać się będzie począwszy od czwartku codziennie o godz. 8. wieczorem, zaś w niedziele i święta zaraz po nieszporach.

W numerze świątecznym umieściła „Gazeta Wągrowiecka” wiersz p. t. „Powrót Bocianów”, niejakiegoś p. A. Jawora. Otóż jak donosi „Gazeta Szamotulska” autorem tego wiersza jest młody poeta poznański, p. Zygmunt Hoffmann, stały współpracownik „Gazety Szamotulskiej”. Uprzednio już ogłosił p. Jawor „Powrót Bocianów” w „Dzienniku Kujawskim”. Jest więc p. Jawor niepoprawnym plagiatorem. Pamiętać trzeba: Cudza własność — rzecz święta! Maksyma ta obowiązuje także w dziennikarstwie i literaturze. — Drugich się posądza — samemu się czyni!

Nalepki na 3 Maja. Zbliża się największe nasze święto narodowe, dzień 3 maja. Najpiękniejszą dekoracją miasta będzie iluminowanie okien nalepkami T. C. L., z których dochód idzie na cele oświatowe. Rodacy! Niechaj nasze domy w dniu 3 maja będą iluminowane nalepkami T. C. L.

Pod uwagę Włościankom! Zarząd Kółka Włościanek w Wągrowcu podaje do wiadomości, że kurs gotowania rozpoczął się w sobotę, dnia 26 kwietnia o godzinie 8-iej rano w Konsumie Urzędniczym przy ulicy Klasztornej. Kurs ten potrwa cztery tygodnie.

Ponad śnieg. Klub Sportowy „Nielba” wystawi w niedzielę, 4 maja br. na scenie p. Rossy sztukę p. t. „Ponad śnieg”, dramat w 3 aktach przez St. Zeromskiego. Rzecz dzieje się w czasie inwazji bolszewickiej na Kresach. Początek o godz. 8-iej wieczorem. Czysty zysk przeznacza się na zakup sprzętów sportowych.

Z życia Kółka Rolniczego. W niedzielę, 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Kapsy zebranie Kółka Rolniczego, w którym brało udział około 50 członków. W komunikatach zarządu przew. nawoływał do regularnego płacenia składek, gdyż organizacja może tylko wtedy istnieć, gdy takowe regularnie będą uiszczane. Dalej zawiadomił zebranych o premjowaniu gospodarstw w powiecie wągrowieckim i żnińskim. Najwyższa premja dochodzi do 1500 zł a więc warto się zgłaszać. Opinię czy dane gospodarstwo nadaje się do premjowania wyda poprzednio dyr. Szkoły Rolniczej w Janowcu p. Siuta. Dłuższą dyskusję prowadzono nad podwyższeniem stopy ubezpieczeniowej od gradobicia z 18 proc. na 30 proc., bez zmiany dotychczasowej umowy. Na wniosek wiceprezesa p. Torzeńskiego uchwalono wysłać w tej materji odpowiednią rezolucję do Centrali W. T. K. R. Odczytanie regulaminu dla mężów zaufania Kółek Roln. odłożono do następnego zebrania. W uroczystości obchodu

Bieg kolarski K.S. „Nielba” z okazji 5-lecia istnienia Klubu

Dzień był nadzwyczajny. Pogoda, powietrze podniecające do wysiłków. Nie dziw więc, że już popołudniu zawodnicy oczekiwali na hasło startu, który się odbył o godzinie 14,40. Poprzednio odbyło się badanie lekarskie przez dr. p. Kulińskiego, następnie p. Włosik zrobił zdjęcie zawodników wraz z p. starostą, komisarzem policji i Zarządem. Na starcie ruch, motory sześciu samochodów oraz motocykl robią hałas nie do zniesienia, start jak i cała trasa w mieście obłożona widzami, wszyscy czynią przypuszczenia, kto dziś zwycięży. Do biegu stanęło 11 zawodników.

- Ja liczę na Zborowskiego!
- Sobieski ma pierwszą!
- O Kaniwskim zapomnieliście.
- Najgroźniejszym konkurentem, zdaje się, będzie Michalski! (Sokół Wągrowiec).

Gwizdek. Hasło startu, i jedenastu cyklistów wydłuziło się w dwa węże. Krótko przed Łęgowem tworzą się trzy grupy, prowadzi Kaniwski. W samej wsi spada łańcuch Biedrzyńskiego, przed Wiatrowem utworzyły się cztery grupy — do Przysieki prowadzi Kaniwski, za Przysieką wyprzedza go Sobieski, na drugiego wysuwa się Michalski. Pod Skokami Kaniwskiemu pękła kieszka, zaopiekowało się nim pogotowie. W dość dobrej formie przejeżdżają Popowo, Podlesie

Z 5-letniej działalności K. S. „Nielba”

W ub. niedzielę święcił Klub Sportowy „Nielba” 5-lecie swego istnienia — 5 lat pracy na niwie sportowej. Rano zgromadzili się członkowie w kościele farnym, by pracę na dalszy okres rozpocząć z Bogiem, zaś resztę godzin przedpołudniowych zużytkowano na przygotowanie do powiatowego biegu kolarskiego, urządzanego z okazji 5-lecia dla członków oraz gości. Zgodnie z programem odbyło się o godz. 14-tej badanie lekarskie zawodników, następnie o godz. 14,40 rozpoczęły się zawody kolarskie. Zapowiedziany na godz. 14-tą mecz piłki nożnej z Kcyńskim Klubem Sportowym odbył się dopiero po biegu kolarskim z powodu spóźnionego przyjazdu gości. Sam bieg wypadł dobrze, — bez wypadku, dzięki dobrej organizacji biegu przez zarząd, który doprawdy dokładał starań, by impreza ta wypadła jaknajlepiej. (Szczegóły podajemy na innym miejscu). Mecz nie przyniósł nam oczekiwanego zwycięstwa, skończył się porażką naszych w stosunku 5:6.

O godzinie 6,15 w lokalu p. Rossy odbyło się zebranie uroczystościowe w obecności licznie zgromadzonych członków oraz gości. Zagajenia dokonał prezes p. Gruszka i powołał na przewodniczącego zebrania założyciela i długoletniego członka Klubu sierżanta p. Maika Franciszka, który w gorących słowach podziękował za wyrażone mu uznanie i udzielił głosu nauczycielowi p. Trojanowskiemu Edmundowi na wygłoszenie referatu. Referent w odczycie swoim p. t. „Wychowawcze znaczenie ćwiczeń fizycznych” wykazał, jakie korzyści przynoszą nam ćwiczenia fizyczne oraz jak moralnie wpływa praca na niwie sportowej na młodzież. Że myśl zawartą w referacie zrozumieli wszyscy, świadczyła burza oklasków. Zastępca sekretarza p. Trojanowski Jan odczytał sprawozdanie z 5 letniej działalności Klubu, które było jednak bardzo pobieżne i okrojone, nie przedstawiające całokształtu pracy 5-cio letniej w Klubie. A szkoda, z chęcią posłuchalibyśmy o wszystkich wyczynach, osiągniętych przez Klub w tym całym okresie sprawozdawczym.

Konstytucji 3 Maja bierze Kółko gremjalny udział. Sekr. pow. p. Tylewski odczytał podział poszczególnych gmin i obszarów dworskich na strefy wydajności ziemi. Powiat wągrowiecki zaliczany jest do 3 i 4 okręgu ekonomicznego. Przew. referował obecny kryzys gospodarczy.

Pokłosie niedzielne. Wiosna, wiosna — pieśń radosna, ciepło i słonecznie, że aż dusza wyrwa się z poza szarych murów miasta do widoków zmartwychwstającej natury. Przed południem odbyło się w lokalu p. Wierzejewskiej zebranie cech kowalsko-słusarskiego. Po południu w sali p. Wierzejewskiej obradowali rolnicy oraz cech powoźniczy. Na stadionie ruch, Nielba przeciw święciła 5-letni jubileusz swego istnienia. Za miastem wszędzie pełno spacerowiczów. O godz. 4-tej złożono do grobu zwłoki synka p. Koszutskich, w pogrzebie brało udział miejscowe obywatelstwo. Wieczorem jak w każdy inny wieczór — jedni na przechadzkę, drudzy w kawiarniach lub restauracjach, każdy wedle swego gustu.

Przepisy o służbie wojskowej. Ukazała się w sprzedaży broszurka informacyjna p. t. „Przepisy o służbie wojskowej z uwzględnieniem ulg specjalnych dla członków przysposobienia wojskowego”. Autorami broszury są pp.: płk. Edwin Ernst i magister praw Jerzy Jasiński, kierownicy wydziału wojskowego komisariatu rządu m. st. Warszawy.

Broszura zawiera wszystkie wiadomości niezbędne dla mężczyzn w wieku od lat 17-tu do

Kościelne — w Rudzie Półczyński zagapił się na wskazującego i uderzył w płot, na szczęście bez następstw. Mając dotąd wiatr z boku i z przodu, zawodnicy czują się zmęczeni, Zborowskiemu zylak napuchł, z Rudy wiatr dmie z tyłu, do końca prowadzi pupil kolarstwa Klubu Sobieski, witany entuzjastycznie na mecie przez tłum, przejechałszy trasę 50 klm w czasie 1 godz. 38 min. 1 sek., 2) Michalski Ludwik (Sokół Wągrowiec) 1,38, 3) Schünke Emil (Wełna Skoki) 1,43, 4) Zborowski Wł. 1,46, 5) Półczyński Jan 1,46, 6) Bodus Alojzy, 7) Woźniak Wincenty (niestowarzyszony), 8) Biedrzyński Jan (S. M. P.), 9) Meinke Paweł (Wełna Skoki), 10) Frackowiak Leon (Wełna Skoki).

W czasie biegu miał się odbyć na boisku mecz z Kcyńskim Klubem Sportowym, lecz ci mieli wypadek z autobusem w drodze i spóźnili się o 1½ godziny, mecz odbył się po biegu o godz. 16,55. Wręczenie nagród odbyło się po meczu na zebraniu uroczystościowym.

Organizacja biegu — dobra. Na miejscu wyścigów porządek utrzymywany był przez Policję Państwową i członków Klubu, również reprezentowana była prasa miejscowa. Lekarzem biegu był p. dr. Kuliński, który również swoim samochodem podążył za zawodnikami. Ogólne zainteresowanie się biegiem w powiecie dość duże, na całej trasie biegu, a przedewszystkiem w wioskach pełno gości. Sądzić należy, że na przyszły rok do zawodów stanie około 50 zawodników. (eka)

Z kolei nastąpiło rozdanie nagród z biegu kolarskiego oraz rozgrywek szachowych. Pierwszą nagrodę przechodnią (puchar) fundacji członków Klubu oraz żeton otrzymał p. Sobieski Kazimierz z K. S. „Nielba”, któremu zebrani zgotowali gorącą owację, drugą nagrodę (opona i kieszka do roweru) fundacja p. Gotowicza, otrzymał p. Michalski Ludwik (Sokół Wągrowiec), trzecią nagrodę (przybory do palarni) fundowaną przez p. dr. Kolańskiego otrzymał p. Schünke Emil (K. S. „Wełna” Skoki), zaś siedmiu dalszych zawodników otrzymali dyplomy.

W rozgrywkach szachowych tytuł mistrza miasta zdobył p. Kapsa Edmund, otrzymawszy piękny dyplom, drugą nagrodę (szachy) zdobył p. Malak, trzecią (dyplom) p. Krauska Alf.

W wolnych głosach załatwił prezes kilka formalności łącznie z ost. biegiem na przełaj, oraz wyraził swe uznanie obywatelstwu za zainteresowanie się uroczystością, a przedewszystkiem p. staroście za protektorat nad biegiem kolarskim, p. komisarzowi policji za ubezpieczenie trasy biegu, p. dr. Kulińskiemu za bezinteresowne badanie zawodników i czuwanie nad zawodnikami w czasie biegu, oraz członkom za szczerą współpracę z Zarządem i Komisją sportową. Na zakończenie odśpiewano pieśń „Choć burza”.

Przebiegał dzień uroczysty, ilustrujący 5 letnią wyteżoną pracę na niwie sportowej, z zapalem i energją zaprząć należy się do rydwanu pracy na przyszłe lata, a gdy przypadnie święcić 10-lecie istnienia, kronika klubowa zapewne zapełniona będzie złotymi głoskami nazwisk działaczy w Klubie, którzy poświęcają wszystko, by barwy Klubu znane były nie tylko w naszym nadwielniańskim grodzie, ale by o „Nielbie” wiedzano we wszystkich Związkach sportowych, do których prawdopodobnie w krótkim czasie ma przystąpić.

Ruchliwemu Zarządowi oraz całemu towarzystwu „Cześć sportowi” i Szczęść Boże w przyszłej pracy.

—o—

60-ciu i stanowi cenne vade mecum wojskowe dla każdego obywatela. Cena broszury 1,25 zł.

Z boisku. Mecz zapowiedziany na godzinę 2 popoł. odbył się z powodu wypadku autobusu, którym zaproszenie piłkarze przybyli, dopiero o godz. 4⁵⁵. Mecz poprzedziła wspólna fotografia obydwóch drużyn. Od początku gry Nielbierze górowali nad gośćmi. W 10 min. p. Gomolewski zdobył pierwszy punkt dla barw „Nielby”, a w 22 min. p. Szymankiewicz 2-gi punkt. W 29 min. przediera się atak „Kcyńskiego K. S.” pod bramkę gospodarzy a p. Zbierski zdobywa pierwszego gola. W 43 min. p. Tyborski główkuje piłkę podaną przez p. Maika i uzyskuje 3 goala a w 44 min. p. Zborowski 4-go goala. Obydwa dla barw „Nielby”. Z powodu przedłużenia pierwszej połowy gry przez sędziego, goście w 48 min. zdobyli 2-go goala z kornetu. Do połowy 4:2 dla „Nielby”.

Po przerwie ostre tempo ataku gości przeopowiada zmianę zwycięstwa. A że drużynę gospodarzy poprzestawiano tak, że niektórzy gracze przymusowo musieli grać na innych pozycjach przyczem bardzo zobojetnieli (p. Z. Ed.) co jednak nie wypada od żadnego szlachetnego sportowca, i grali, by tylko grać. Z tego właśnie bardzo skorzystali goście i wkrótce zdobyli 4 bramki, wbite przez pp: Zbierskiego, Pietrzykowskiego, Zaremskiego i Buszkiewicza. Atak „Nielbierzy” pracował dość dobrze, zdobywając 1-go goala przez p. Cytlaka. Większość natomiast strzałów szła obok słupków, bądź zrecznie zatrzymywanych przez p. Sobczaka.

Wynik końcowy 5:6 dla Kcyń. Kornery 6:2 dla „Nielby”. Również dziwne było zachowanie się bramkarza i zarazem kapitana drużyny gości p. Sobczaka, który gdy sędzia p. Malak w dwóch wypadkach podyktował jedenastki, opuścił bramkę i zezwalał strzelać do pustej, jednakowoż honorowi i ambitni Nielbierze zrezygnowali z takiego sposobu walki, puszczając piłki obok bramek.

Damastawek. (Czwartacy). W dniu 3 maja br. urządził tut. Tow. gimn. „Sokół” przedstawienie i zabawę taneczną. Dla uczczenia rocznicy Konstytucji wybrało Tow. sztukę historyczną p. tyt. „Czwartacy”, pióra Izidora Nowackiego, autora licznych utworów scenicznych. Ciekawe tło, osoby historyczne, dekoracje i kostjomy zaciekawia każdego, to też zainteresowanie jest ogromne. Autor, w którego ręku spoczywa reżyserja, dokłada wszelkich starań, aby sztukę postawić na należyty poziom i tym sposobem dać publiczności możność zaznajomienia się z utworem i wyniesienia z przedstawienia prawdziwego pokarmu duchowego.

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: rolnik Michał Mruk z Rudnicza syn. Zgony: Franciszka Dębska z Rybowa 37 lat; robotnik rolny Antoni Czarniecki z Rgielska 30 lat; wdowa Katarzyna Prechowa w m. 76 lat.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wyroby gumowe. W okręgu łódzkim eksport wyrobów gumowych wynosił w marcu r. b. około 500.000 zł, (w lutym r. b. około 300.000 zł).

W okręgu grudziądzkim eksport wyrobów gumowych w okresie sprawozdawczym zmniejszył się w stosunku do ub. miesiąca o ca. 29%, zaś w stosunku do eksportu w marcu r. ub. o ca. 22%. Eksportowano: obuwie ludowe i sportowe, kalosze i śniegowce, płaszcze gumowe, dędkę, opony rowerowe oraz inne materiały gumowe. Ogółem wartość wywiezionych artykułów wynosiła 915.189 zł.

Sowiety zamierzają rozbudować swój przemysł jedwabiu sztucznego. Według zapowiedzi miarodajnych czynników gospodarczych w Sowietach zamierzają one rozbudować przemysł jedwabiu sztucznego w Rosji do rozmiarów któreby 20-krotnie przewyższyły poziom nawet najdalej konsumpcji całej Rosji. Koła przemysłowe zagraniczne obawiają się, że po rozbudowie tego przemysłu w Sowietach zastosowany przez nich dumping stanowić może bardzo groźną konkurencję.

Odnalezienie źródeł naftowych w południowej Italii. Po długich poszukiwaniach, trwających od 1912 roku, w okolicach Tramutol odnaleziono na głębokości 1200 mtr. źródło naftowe.

Specjalna komisja techniczna ustaliła możliwość przemysłowego wykorzystania tego źródła.

Dalsze ulgi podatkowe dla rolnictwa. Ministerstwo Skarbu przyjęło, jako przeciętną cenę żyta za rok kalendarzowy 1929 — 25 zł za ctr. Cena ta służy za podstawę do wymiaru podatku dochodowego od rolnictwa.

W ciągu ostatnich dwóch lat przeciętna cena żyta wynosiła ponad 40 zł za centnar. W bieżącym roku podatkowym powinna ona wynosić według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego 28 zł 43 gr za q. Ministerstwo Skarbu, przyjmując przeciętną cenę żyta 25 zł, zamiast 28 zł 43 gr., obniżyło temsamem w znacznym stopniu podatek dochodowy, wpłacany Skarbowi Państwa przez rolnictwo.

Ulgę tę odczuje najsilniej drobne rolnictwo, gdyż gospodarstwa te do 15 ha przy przyjętej przez Ministerstwo Skarbu przeciętnej cenie żyta zostają wogóle zwolnione od opłaty podatku dochodowego w 1930 r.

Nowy mord polityczny w Brazylii

W Petropolis (Brazylja) pełnomocnik b. brazylijskiej rodziny cesarskiej Silva Costa został zamordowany przez niewiadomych sprawców.

Kardynał Hlond ochrzcił Chińczyka

Rzym, 28. 4. Kard. Hlond ochrzcił w Turynie 18-letniego Chińczyka, urodzonego w Szanghaju, a przygarniętego przez misję salezjańską na Dalekim Wschodzie.

Chińczyk, nazwiskiem Zipa - Tsen, otrzymał imiona Albert, Jan, Józef.

Obwieszczenie

o dnu przesłania nakazów płatniczych na państwowy podatek przemysłowy, o terminie płatności tego podatku i o trybie wnoszenia odwołań

Na zasadzie art. 79 ustawy o państw. podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550) zawiadamiam płatników z tutejszego okręgu wymiarowego, że dnia 28. 4. b. r. rozesłano nakazy płatnicze na państwowy podatek przemysłowy (obrotowy) za rok 1929 od przedsiębiorstw nie obowiązanych do składania sprawozdań publicznych, zajęć przemysłowych i samodzielnych wolnych zajęć zawodowych.

Przypadający do uiszczenia podatek winien być zapłacony w Kasie Skarbowej w Wągrowcu do dnia 28 maja br.

Niewpłacenie podatku w powyższym terminie spowoduje przymusowe ściąganie wraz z karą za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 maja 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 401) i kosztami egzekucyjnymi.

Od ustalonych sum obrotów i obliczonych kwot podatku mogą być na podstawie art. 85 powołanej ustawy wnoszone odwołania za pośrednictwem podanej w nagłówku Komisji do Komisji Odwoławczej dla podatku przemysłowego przy Wielkopolskiej Izbie Skarbowej w Poznaniu w terminie najpóźniej do 28 maja br.

Wnieście odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w przepisany terminie.

Spóźnione odwołania pozostaną bez rozpatrzenia.

Prawo wniesienia odwołania nie przysługuje temu płatnikowi, który mając ustawowy obowiązek złożenia zeznania o obrocie, zeznania takiego bez ważnej a nieuchronnej przyczyny bądź wcale nie złożył, bądź złożył je po terminie (art. 52, 54 i 55 oraz art. 86 ustawy o podatku przemysłowym).

Wągrowiec, dnia 28. 4. 1930.

Komisja Szacunkowa dla państwowego podatku przemysłowego przy Urzędzie Skarbowym
Podatków i Opłat Skarbowych
Przewodniczący (—) Krause.

RUCH TOWARZYSKI

Cześć pieśni! Zebranie Chóru Klasztornego „Cecylja” odbędzie się w wtorek, dnia 29. IV. o godz. 19 (7) wieczorem w salce parafialnej. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 26. 4. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	22,00—22,50
Pszenica	41,50—42,50
Jęczmień przemysłowy	23,00—23,50
Jęczmień browarowy	23,50—25,50
Owies	19,75—20,75
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	00,00—36,50
Mąka pszenna 65% w work.	63,00—67,00
Otręby żytnie	12,50—13,50
Otręby pszenne	15,00—16,00
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktoria	31,00—36,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	21,00—23,00
Łubin żółty	23,00—25,00
Seradela	24,00—28,00
Koniczyna czerwona	150,00—170,00
Koniczyna biała	200,00—240,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta otluszcz.	120,00—135,00

WESOŁY KĄCIK

Pożycz konia.

— Słuchajcie sąsiedzie. Sprzedam wam konia. Co dacie za niego?
— Dużą furę siana!
— Dobrze, ale co zrebisz z sianem, skoro nie będą miał konia.
— I.. o to się nie trapię, pożyczę wam konia, póki nie zje siana.

Nowożytny samarytanin.

Idzie szosą Szmul Filozof i nie słyszy trąby samochodu, który pędzi wprost na niego. Na kilkadziesiąt kroków od niego szofer, nie mogąc powstrzymać maszyny, skręca raptownie i wpada na słup telegraficzny.

Samochód rozbity na kawałki, szofer leży bez życia. Poczciwy Szmul podbiega przerażony, cuci rannego, który jeszcze dycha; potem biegnie do pobliskiej chaty, przynosi wody i daje mu się napić, a widząc, że szofer przychodzi do siebie, krzyczy:

— Panie, panie, czy pan może już mówić?
— Mogę — odpowiada słabym głosem szofer.
— To powiedz Pan, ile Pan chce za ten szmela z samochodu?

Drukarnia - Introligatorknia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami. Oprawę książek powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spieszenie i po cenach wszystkim dostępnych — — — — —

Wojciech Kubanek

Rynek 14 WĄGROWIEC Tel. 126

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO”.

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru,
przybory biurowe i szkolne,
towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki
i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

Sprzedaż przymusowa.

W środę, dnia 30 b. m. o godz. 15-tej sprzedawac będę w **Zbietce** najwięcej dającemu za gotówkę

8 świń.

Zbiórka na drodze od strony Ochodzy.

Narzyński, kom. sąd. z pol.

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów,
***** parników i t. d. *****

—:O:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

Lakiery

wielki wybór stale na składzie poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Poczta 2. Tel. 84.

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34.

Telefon 138.

Kupujcie tylko wyroby krajowe!